

Sygn. akt IV P 66/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2023r.

Sąd Rejonowy w Giżycku IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Bożena Makowczenko

Protokolant st. sekr.sąd. Justyna Kurzynowska-Lubecka

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2023r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. L.**

przeciwko **Miejsko - Gminnej Bibliotece Publicznej w B.**

o uchylenie kary porządkowej

1. Powództwo oddala.
2. Zasądza o powódki na rzecz pozwanego kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.
3. Odstępuje od obciążania powódki pozostałymi kosztami procesu.

Bożena Makowczenko

Sygn. akt IV P 66/ 22

UZASADNIENIE

Powódka J. L. domagała się w pozwie uchylenia kary upomnienia i zobowiązanie pozwanego do jej usunięcia z akt osobowych powódki.

Zarzuciła powódka naruszenie przez pozwanego art. 108§1 kp poprzez zastosowanie wobec powódki kary porządkowej mimo tego, że niedopełnienie obowiązków służbowych oraz nierzetelna praca podczas prowadzenia zajęć z dziećmi w dniu 14 lipca 2022r. nie leżą w dyspozycji tego artykułu, który to stanowi, że karę porządkową można zastosować w przypadku naruszenia ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów przeciwpożarowych a także przyjętego sposobu potwierdzania przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy a nie niedopełnienia obowiązków służbowych oraz nierzetelnej pracy.

Powódka podniosła nadto zarzut naruszenia art. 109§1 kp poprzez niedokonanie przez pozwanego uprzedniego wysłuchania pracownika przed zastosowaniem kary upomnienia oraz zarzut naruszenia art. 111kp poprzez nie wzięcie pod uwagę przez pozwanego braku zawinienia powódki gdyż przeczy twierdzeniom pozwanego jakoby jej zachowanie podczas zajęć dla dzieci odbiegało od profesjonalnego ich prowadzenia. Nie doprowadziła powódka w żaden sposób do płaczu lub negatywnego samopoczucia dziecka.

Wnosiła nadto powódka o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych lub według przedłożonego sądowi spisu kosztów.

W uzasadnieniu wskazała powódka, że jest pracownikiem sumiennym i rzetelnym w wykonywaniu swoich obowiązków. Nie były wobec niej stosowane do tej pory kary porządkowe, była powódka nagradzana.

Po nałożeniu na nią w dniu 22 lipca 2022r. kary upomnienia, w dniu 29 lipca 2022r. złożyła powódka od tek kary sprzeciw, który to nie został przez pracodawcę uwzględniony.

W ocenie powódki, pozwany pracodawca naruszył przepis art. 108§1kp poprzez zastosowanie kary upomnienia pomimo tego, że niedopełnienie obowiązków służbowych oraz nierzetelna praca podczas prowadzenia zajęć z dziećmi w dniu 13 lipca 2022r. nie leży w dyspozycji tego artykułu. Stanowi on bowiem, że karę porządkową można zastosować w przypadku naruszenia ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów przeciwpożarowych a także przyjętego sposobu potwierdzania przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy a nie niedopełnienia obowiązków służbowych oraz nierzetelnej pracy.

Podaje powódka, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego tylko niewykonanie przez pracownika polecenia służbowego może być zakwalifikowane jako naruszenie ustalonego porządku i dyscypliny pracy, regulaminu pracy, o którym mowa w art. 108§1kp i które według tego przepisu stanowi podstawę do wymierzenia pracownikowi kary regulaminowej (wyrok SN z dnia 27 lipca 1990r. I PRN 26/90).

Powódka zaprzeczyła jakoby nie dopełniła obowiązków służbowych. Nie można jej przypisać winy bowiem naruszono przepis art. 111kp. Wykonywała rzetelnie pracę podczas prowadzonych zajęć dla dzieci w Sołeckim Centrum (...) w D. w dniu 13 lipca 2022r.

Tego dnia podczas zajęć spektaklu uczestniczyły wszystkie dzieci, które brały udział w próbach z dni poprzednich i żadne dziecko nie płakało a wręcz przeciwnie, były one zachwycone zajęciami. (...) nie było na zajęciach tak więc skarga rodzica jest bezzasadna i subiektywnie nastawiona na szykanowanie powódki jako członka (...). Nikt z rodziców pozostałych dzieci nie złożył skargi. Pracodawca wiedział o wszystkich zajęciach jakie odbywały się w Centrum i nigdy nie wnosił zastrzeżeń oraz uwag do prowadzonych zajęć. Dziecko osoby skarżącej będąc na zajęciach w dniach 12, 13 i 14 lipca 2022r. nie płakało i było bardzo z nich zadowolone. Zajęcia prowadzone w Centrum są dobrowolne i dzieci same zgłaszają się do uczestnictwa. Dziecko osoby skarżącej zgłosiło się samo i chciało zagrać rolę Królowy S. ponieważ ma strój a było to 12 lipca 2022r. Na drugi dzień już w nim przyszła i dostała rolę do czytania. Dzień 13 i 14 lipca 2022r. był dniem prób i zapoznaniem się ze spektaklem, rolami, wystrojem, inscenizacją itp. W dniu 13 lipca 2022r. dziecko samo zrezygnowało z roli twierdząc, że rola jest bardzo trudna, stresująca i nie da rady jej wykonać. Wobec tego wybrała rolę krasnoludka. Dziecko brało czynny udział w spektaklu i przebywało tam do końca zajęć. Nikt nie widział płaczu. Nieprawdą jest, że dziecko zniechęciło się i nie uczestniczy w zajęciach. Po rzekomym incydencie matka dziecka zadzwoniła do dyrektora pozwanego i Burmistrza w dniu 18 lipca 2022r. tj. aż 5 dni po incydencie. Rodzic nie przeprowadził rozmowy z powódką na ten temat. W przekonaniu powódki takie zachowanie jest szykaną a działanie pracodawcy wobec powódki podyktowane jest chęcią zemsty w związku z kontrolą PIP na wniosek organizacji związkowej, do której należy powódka.

Powódka zarzuciła nadto pozwanej naruszenie art. 109§2kp. W dniu 22 lipca 2022r. na wezwanie dyrektora pozwanej udała się powódka na rozmowę wyznaczoną na godzinę 10.00. Na spotkaniu tym poinformowano powódkę o nałożeniu kary porządkowej upomnienia przed wysłuchaniem powódki. Wszystkie wyjaśnienia pracownika nie zostały wysłuchane a pracodawca był nakierowany od początku spotkania na ukaranie pracownika co wyjaśnił na początku spotkania.

Pozwany pracodawca – **Miejsko – Gminna Biblioteka Publiczna w B.** – w odpowiedzi na pozew powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na wstępie uzasadnienia podkreśliła pozwana, że powódka w złożonym pozwie zaprzecza sama sobie bowiem zarzuca pracodawcy, że naruszono art. 109§2kp – nie wysłuchano powódki – po czym we wniosku o przesłuchanie świadka R. L. (1) powódka przyznaje, że świadek uczestniczył w wysłuchaniu powódki przed zastosowaniem kary porządkowej.

Podał dalej pozwany, iż kara upomnienia nałożona została na powódkę dotyczyła nagannego zachowania powódki wobec jednego z dzieci uczestniczących w zajęciach prowadzonych w Soleckim Centrum (...) w D. w dniach 13 i 14 lipca 2022r. Zajęcia dla dzieci prowadzone były wspólnie przez Filię Biblioteczną w D. oraz Soleckim Centrum (...) w D., które znajduje się w tym samym budynku. Oprócz powódki, zajęcia te prowadziły też pracownicy (...) E. M. (1) i M. C. (1). Powódka oraz te pracownicy organizowały spektakl, w którym udział brały dzieci uczestniczące w letnich zajęciach.

Początkowo scenariusz opracowała M. C. (1), który zakładał recytowanie najważniejszych ról przez osoby dorosłe, z udziałem dzieci odgrywających role krasnoludków. Jednakże powódka zmieniła scenariusz i stwierdziła, że kwestie dotyczące głównych ról zostaną przeczytane przez dzieci. Podkreślił pozwany, iż taka wizja spektaklu nie była zatwierdzona przez dyrektora pozwanego.

Powódka główną rolę królowej Ś. powierzyła jednej z dziewczynek, która zgłosiła się do tej roli gdyż miała już własny strój. Kwestia, którą miała przeczytać dziewczynka była dość obszerna, w dodatku dziecko dostało tekst napisany małym drukiem. Dziewczynka uczęszcza do II klasy szkoły podstawowej, jest dzieckiem dopiero uczącym się płynnie czytać.

L. miała nauczyć się czytać rolę w jeden dzień, następnego dnia spektakl miał być nagrywany. Miała jednak problemy z przeczytaniem tekstu w związku z czym, według relacji matki dziecka, powódka krzyczała na L. po czym stwierdziła, że rolę królowej odegra inne dziecko po czym nakazała jej zdjąć spódniczkę, którą ta specjalnie przygotowała jako element ubioru i oddać ją dziecku, które miało zagrać rolę królowej.

W rozmowie z dyrektorem pozwanego matka dziewczynki poinformowała o nagannym zachowaniu powódki oraz o tym, że L. wróciła do domu zapłakana i oznajmiła, że więcej nie pójdzie ani do (...) ani do biblioteki. O przebiegu zdarzenia z dnia 14 lipca 2022r. matka dziewczynki dowiedziała się także od E. M. (1), która potwierdziła, że powódka krzyczała na dziewczynkę po czym odebrała jej rolę i nakazała oddać spódniczkę innej osobie. Pozwana o zdarzeniu dowiedziała się od Burmistrza B., do której pierwotnie zadzwoniła matka dziewczynki. Po telefonie od Burmistrza pozwana telefonicznie skontaktowała się z matką dziewczynki i wysłuchała jej wyjaśnień. Wówczas D. B. – matka L. – poinformowała, że składa oficjalną skargę na zachowanie powódki wobec jej dziecka.

Następnego dnia pozwana udała się do matki dziecka z przeprosinami. Po tej wizycie udała się do powódki z prośbą o wyjaśnienie sytuacji. Jednakże powódka zachowała się wobec pracodawcy arogancko odpowiadając „jestem zajęta, nie widzi Pani?”. Na wiadomość o złożeniu skargi powódka zareagowała bardzo nerwowo, zaczęła krzyczeć, że nie zgadza się z treścią skargi. Pozwana zarządziła wówczas wspólne spotkanie powódki z M. C. i E. M. w celu opowiedzenia przebiegu wydarzeń z dnia 14 lipca 2022r. Pracownicy potwierdziły, że podczas pracy nad spektaklem z udziałem dzieci powódka zachowała się nagannie wobec jednej z dziewczynek mającej odegrać rolę królowej.

W dniu 22 lipca 2022r. na polecenie pozwanej K. S. i I. F. (1) udały się do (...) w D. by sporządzić notatkę urzędową z przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem skargi. Spotkanie to odbyło się bez obecności dyrektora a panie z (...) potwierdziły dotychczasowe wyjaśnienia.

Przed nałożeniem kary pozwana zorganizowała spotkanie z powódką, w którym uczestniczył też przedstawiciel związku zawodowego, do którego należy powódka - R. L. (1). Po złożeniu przez powódkę lakonicznych wyjaśnień pozwana zdecydowała o nałożeniu na nią kary porządkowej upomnienia. Złożony przez powódkę sprzeciw nie został uwzględniony.

Zdaniem pozwanej zachowanie powódki było naganne, niedopuszczalne i nie powinno się więcej powtórzyć. Powódka powierzyła dziecku tak obszerny tekst do przeczytania i to jeszcze w sytuacji, w której dziewczynka miała sama

trenować czytanie, nie oszacowała możliwości dziecka co skutkowało najpierw powierzeniem L. głównej roli a potem innemu dziecku. Ponadto, dziewczynka przygotowała strój królowej a w chwili, w której powódka przekazała rolę innemu dziecku, nakazała jej także oddanie spódniczki na co dziewczynka nie chciała się zgodzić. Na skutek krzyku, przekazania roli innemu dziecku i nakazania oddania stroju dziewczynka rozplakała się. Według matki dziecka, dziewczynka poczuła się upokorzona i zawstydzona przez co oznajmiła mamie, że więcej do biblioteki nie pójdzie.

Podkreślił dalej pozwany, iż nie było zgody na zmianę programu zajęć a powódka nie posiadała kompetencji aby prowadzić zajęcia teatralne taką metodą – dramową.

Zaprzeczyła też pozwana, że skarga matki dziecka jest subiektywnie nastawiona na szykanowanie powódki jako członka (...). Rodzic dziecka nie ma nic wspólnego z przynależnością powódki do tego związku tym samym czyni to ten zarzut irracjonalnym.

Zaprzeczyła też pozwana jakoby to pracodawca w jakikolwiek sposób szykanował powódkę z uwagi na jej przynależność związkową.

Wskazała nadto pozwana, że już wcześniej otrzymywała ustne skargi na powódkę – od młodzieży i mieszkańców Drygał. Dotyczyły one zachowania powódki. Skarżono się, że powódka zmusza ich do szybkiego wypożyczania i zwracania książek.

Odnosząc się do zarzutu powódki co do naruszenia art. 108§1 kp podała pozwana, że w zakresie obowiązków powódki w §4pkt 8 znajduje się zapis o tym, że powódka zobowiązana jest do współpracy z (...) w B., (...) w B., (...) w D., gminnymi (...), stowarzyszeniami i innymi organizacjami w zakresie upowszechniania czytelnictwa i organizacji wydarzeń kulturowych w środowisku lokalnym. Powódka jest zobowiązana m.in. do przestrzegania w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego, do wykonywania pracy sumiennie oraz o dbania o dobro zakładu pracy. Zachowanie powódki z dnia 14 lipca 2022r. z pewnością nieprofesjonalne, godziło w obowiązki pracownicze powódki. Sumienną pracę bibliotekarza cechuje przede wszystkim odpowiednie podejście do małoletnich i współpraca z nimi. Zachowanie powódki narazi Filię Biblioteczną w D. na spadek czytelnictwa z powodu emocjonalnych zachowań wobec czytelników i osób współpracujących z biblioteką.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka J. L. zatrudniona jest w Miejsko Gminnej Bibliotece Publicznej w B. na podstawie umowy na czas nieokreślony od dnia 1 października 2018r. na stanowisku młodszego bibliotekarza.

/dowód: umowa o pracę - k. B1 akt osobowych powódki/

Do obowiązków powódki należała między innymi współpraca z Sołeckim Centrum (...) w D. i innymi podmiotami w zakresie upowszechniania czytelnictwa i organizacji wydarzeń kulturalnych w środowisku lokalnym.

/dowód: zakres czynności k. B31 akt osobowych powódki/

Miejscem pracy powódki była filia biblioteki w miejscowości D., umiejscowiona w jednym budynku razem z Sołeckim Centrum (...) w D..

W 2022r. w (...) pracowały M. C. (1) jako animator kultury i pracownik biurowy oraz E. M. (1) jako animator.

We współpracy z powódką opracowały na czas wakacji program dla dzieci i młodzieży od 6 roku życia. Zajęcia miały odbywać się w dniach od 5 lipca 2022r. do 29 lipca 2022r. (...) kraina zabaw”. Zajęcia te podzielone były na tygodniowe cykle – w każdym tygodniu temat zajęć był inny.

W drugim tygodniu zajęć tematem zajęć był „Z królową S. i u 7 krasnoludków”. Zgodnie z planem tych zajęć w dniu 12 lipca 2022r. miało się odbyć czytanie bajki „Królowa S. i 7 krasnoludków” oraz tworzenie szmacianych lalek.

Następnego dnia, 13 lipca 2022r., miały odbywać się zajęcia w ramach teatrzyku kukielkowego (zabawa w teatr), w dniu zaś 14 lipca 2022r. zaplanowano gry i zabawy (...) z rąk złej królowej”.

Na dzień 15 lipca 2022r. zaplanowano Bal przebierańców (konkurs na króla i królową balu).

/dowód: kopia planu k. 28- 29 /

Zajęcia z dziećmi prowadziła powódka razem z M. C. (1) i E. M. (1). Brało w nich udział 15/16- oro dzieci w wieku od 6 do 12 lat.

Początkowo prowadzące zaplanowały, że role odegrane zostaną przez osoby dorosłe tj. powódkę, M. C. i E. M.. Dzieci miały być krasnoludkami.

Pierwszego dnia zajęć, w dniu 12 lipca 2022r., prowadzące omówiły bajkę, wykonywały razem z dziećmi elementy strojów.

Na sugestię powódki w dniu 13 lipca 2022r. zdecydowały jednak, że role odegrają też dzieci. Rozdzielono wówczas role wśród dzieci. Do roli Królowej Ś. zgłosiły się dwie dziewczynki – N. C. i 7 – letnia wówczas L. B. (1). Ostatecznie rolę królowej przydzielono L. B. (1), która oświadczyła, że ma do tego swój prywatny strój księżniczki. Tego dnia przygotowywano głównie dekoracje do teatrzyku. Role dzieci wydrukowano i oddano do nauczania ich przeczytania.

W dniu 14 lipca 2022r. miała miejsce próba przed nagraniem spektaklu. Miał on być nagrany i zamieszczony a stronie internetowej.

L. B. (1) na zajęcia przyszła ubrana w strój księżniczki.

Dziewczynce czytanie nie szło jednak dobrze. Powódka wówczas powiedziała do niej, że nie umie czytać głośno. Miała podniesiony głos. Spytała też dziewczynkę czy da radę dalej czytać więc dziewczynka oświadczyła, że nie da rady i nie chce już tej roli. Wówczas to powódka poprosiła L. aby oddała swój strój księżniczki innej dziewczynce, której przekazano rolę. Dziewczynka nie zgodziła się na to. Widząc minę dziecka, a która wskazywała na to, że zaraz się rozpłacze, E. M. (1) wzięła ją za rękę i wyprowadziła do innego pomieszczenia gdzie znalazła inną spódniczkę dla księżniczki. Uspokoila dziecko, że nikt jej nie zabierze stroju.

/dowód: kopia notatki k. 31-36, zeznania św. M. C. k.53v- 55v, 56- 56v , E. M. k. 55v- 56v/

Po zamianie ról L. B. (2) była krasnoludkiem i nie musiała czytać żadnego tekstu.

Po próbie odbyło się nagranie teatrzyku.

Po zakończeniu zajęć, po swoją córkę L. przyjechała jej mama D. B.. Po wejściu do samochodu L. rozpłakała się i oświadczyła, że więcej na zajęcia nie przyjdzie. Powiedziała też, że nie pójdzie więcej do biblioteki z uwagi na powódkę. Mówiła, że powódka na nią krzyczała za to, że nie nauczyła się roli.

Tego samego dnia w sklepie (...) spotkała E. M. (1), z którą rozmawiała na temat tej sytuacji. To od E. M. mama dziewczynki dowiedziała się że powódka kazała by L. oddała swój strój innej dziewczynce.

D. B. była zdenerwowana zachowaniem powódki. Przejęła się reakcją córki i zdecydowała, że powiadomi o sytuacji Burmistrza Miasta i Gminy B. B. S. (1). Tak zrobiła i w dniu 15 lipca 2022r. zadzwoniła do B. S. (1), której zrelacjonowała zdarzenie i wyraziła swoje oburzenie. Po telefonicznej rozmowie sporządziła następnie pisemną skargę na działanie powódki. Wręczyła tę skargę dyrektorowi Biblioteki Publicznej D. Z., która o sytuacji rozmawiała z matką dziecka telefonicznie w dniu 18 lipca 2022r. a następnie w dniu 19 lipca 2022r. kiedy to przyjechała do Drygał by przeprosić za zachowanie powódki i wręczyć dziewczynce prezent.

Również i w tych rozmowach matka dziecka była oburzona zachowaniem powódki. Rozżalona podkreślała cały czas, że powódka krzyczała na jej córkę i kazała jej by zdjęła swój strój i oddała innemu dziecku.

Tego też dnia H. Z. udała się Solecckiego Centrum (...) i tam skargę matki okazała E. M. (1), którą spotkała na korytarzu po wejściu do budynku. Usłyszała od niej, że treść skargi przedstawia rzeczywisty przebieg wydarzeń. Udała się następnie pozwana do powódki, którą poprosiła o wyjaśnienie sytuacji o której mowa w skardze. Powódka przeczytała skargę po czym oświadczyła, że jest to atak na nią a ona wszystko zrobiła dobrze. Następnie razem z powódką udała się pozwana do E. M. (1) i M. C. (1) by wyjaśnić sytuację. Rozmowa trwała około 2 godzin.

W dniu 21 lipca 2022r. pozwana poprosiła powódkę aby stawiała się w biurze następnego dnia. Pojawiła się powódka na tym spotkaniu razem z R. L. (1), który był tu w roli przedstawiciela związku zawodowego, do którego należy powódka – (...). Obecna przy tej rozmowie była nadto I. F. (1) – pracownik Biblioteki Publicznej w B. – która z tego spotkania na bieżąco sporządzała notatkę.

Na początku spotkania pozwana poinformowała powódkę, iż zamierza udzielić jej kary porządkowej upomnienia w związku ze zdarzeniem w trakcie zajęć z dziećmi i chce wysłuchać wyjaśnień powódki. Na prośbę powódki odczytano jej skargę D. B..

Powódka odniosła się do skargi i stwierdziła, że nie ma sobie nic do zarzucenia albowiem nic złego nie zrobiła a dzieci były zachwycone zajęciami. Potwierdziła powódka, że to ona zasugerowała aby role były odczytane przez dzieci a nie dorosłych. Zaprzeczyła powódka by krzyczała na dziecko , miała jedynie, tak jak wszyscy, podniesiony głos.

/dowód: notatka ze spotkania z dnia 22 lipca 2022r. – akta osobowe powódki/

Po rozmowie z powódką H. Z. podjęła decyzję o nałożeniu na powódkę kary porządkowej upomnienia. Sporządzone zostało zatem pismo zawiadamiające o nałożeniu takiej kary. Podano w nim, że kara nałożona zostaje za niedopełnienie obowiązków służbowych oraz nierzetelną pracę podczas prowadzenia zajęć dla dzieci w Solecckim Centrum (...) w D. w dniu 14 lipca 2022r.

Podano, że naruszenie obowiązków polegało na agresywnej postawie wobec dziecka tj. krzyku, odebraniu dziecku wcześniej powierzonej roli i nakazanie przekazania prywatnego stroju innej osobie co doprowadziło do nerwowego roztrzęsienia oraz płaczu dziecka.

Podano nadto, że w dniu 18 lipca 2022r. pracodawca powziął informację od rodzica, który złożył skargę na zachowanie powódki w dniu 13 lipca 2022r. Zachowanie powódki, podał dalej pracodawca, dalece odbiegało od profesjonalnego co w konsekwencji doprowadzało do płaczu i negatywnego samopoczucia dziecka, zniechęcając go tym samym do udziału w dalszych zajęciach. Zachowanie takie, zdaniem pracodawcy, jest niedopuszczalne i stoi w sprzeczności z nakazem poszanowania godności osobistej dziecka i może być także uznane za traktowanie poniżające.

/dowód: pismo z dnia 22 lipca 2022r. – akta osobowe powódki/

Pismo o nałożeniu na powódkę kary porządkowej zostało powódce wręczone tego samego dnia około godziny 14.00 w miejscu pracy powódki. Powódka, po zapoznaniu się z jego treścią odmówiła jego przyjęcia.

Razem z pozwaną do Drygał udały się K. S. i I. F. (1). Po tym jak pozwana przekazała powódce pismo zawiadamiające o nałożeniu kary udała się do M. C. (1) i E. M. (1). Poprosiła aby sporządzono notatkę z wyjaśnień jakie były przez nie składane w dniu 19 lipca 2022r.

/dowód: kopia notatki k. 31-36, zeznania św. M. C. k.53v- 55v, 56- 56v , E. M. k. 55v- 56v/

Do pracodawcy w dniu 29 lipca 2022r. wpłynął sprzeciw powódki od nałożonej kary, który został odrzucony o czym pracodawca poinformował powódkę pismem z dnia 10 sierpnia 2022r.

/dowód: pismo powódki, zawiadomienie o odrzuceniu sprzeciwu, stanowisko związku zawodowego – akta osobowe powódki/

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 108§1kp za nieprzestrzeganie przez pracownika ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów przeciwpożarowych, a także przyjętego sposobu potwierdzania przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy, pracodawca może stosować karę upomnienia lub karę nagany.

Podkreślić tu należy, że kodeksowa odpowiedzialność porządkowa stanowi dla pracodawcy jedno z narzędzi egzekwowania zakładowego porządku, w tym obowiązku stosowania się do poleceń dotyczących pracy, będąc pod tym względem częścią dyrektywnej kompetencji do ich wydawania.

Przesłankami zastosowania odpowiedzialności porządkowej są: bezprawność zachowania, czyli popełnienie przekroczenia porządkowego, jak też wina pracownika, wyrażająca się subiektywną nagannością jego zachowania, tzn. zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) popełnienia przekroczenia albo popełnieniem go wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że sprawca możliwość taką przewidywał albo mógł przewidzieć.

Ponadto, kara nie może być zastosowana po upływie 2 tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego i po upływie 3 miesięcy od dopuszczenia się tego naruszenia.

Kara może być zastosowana tylko po uprzednim wysłuchaniu pracownika.

W świetle powyższych reguł a nadto w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż nałożona na powódkę pismem z dnia 22 lipca 2022r. kara porządkowa upomnienia nie jest obarczona ani wadami formalnymi ani też nie można jej zarzucić, iż jest niezasadna. Ocenę tę Sąd powziął uwzględniając wszystkie przedstawione przez strony argumenty a które to skonfrontował z przedstawionymi dowodami.

I tak, stwierdzić na wstępie należy, iż Sąd nie podzielił prezentowanej w pozwie argumentacji jakoby pozwany pracodawca uchybił wymogowi art. 109§2kp tj. aby nie wysłuchał powódki przed nałożeniem na nią kary porządkowej. Sąd doszedł bowiem do wniosku, iż takie uprzednie wysłuchanie powódki – o jakim mowa w przywoływanym przepisie – miało miejsce w dniu 22 lipca 2022r.

Fakt ten potwierdza zarówno treść sporządzonej na tę okoliczność notatki urzędowej z dnia 22 lipca 2022r. autorstwa I. F. (1) jak też zeznania tej osoby a także zeznanie świadka R. L. i samych stron. Otóż, w swej treści notatka zawiera zapisy o przebiegu spotkania a mowa jest w niej w szczególności o tym, że spotkanie, w którym to uczestniczy powódka, ma na celu złożenie przez nią wyjaśnień na temat zdarzenia podczas zajęć z dziećmi a które to opisane były w skardze D. B.. Ponadto, mowa jest tu także o tym, że na początku spotkania pozwana poinformowała o zamiarze nałożenia skargi i poprosiła powódkę o wyjaśnienia.

Sama powódka potwierdziła, że pozwana powiedziała wówczas, że chce nałożyć skargę a powódka wyjaśniała sytuację z zajęć z dziećmi. Podczas tego spotkania nie wręczono powódce żadnego pisma mówiącego o nałożeniu kary porządkowej. Poza tym, także świadek R. L., który brał udział w tym spotkaniu, także potwierdził, że przebieg tego spotkania na bieżąco protokołowany był przez I. F. a on sam spytał pozwaną czy kara będzie nałożona na co usłyszał odpowiedź, że pozwana zdecyduje o tym jeszcze tego samego dnia. Tym samym twierdzenia tego świadka o tym jakoby widział na biurku pozwanej sporządzoną już karę upomnienia (jak podawał nie widział jego treści choć jest pewien, że to była kara), że kara ta była już nałożona, należy uznać jako całkowicie niewiarygodne i gołosłowne.

Odmienne niż strona powodowa Sąd ocenił też dopuszczalność zastosowania kary porządkowej w omawianej sytuacji faktycznej.

Sąd podziela tu argumentację pozwanego, iż możliwość zastosowania w sprawie procedury nakładania kary porządkowej wynika tu wprost z treści zakresu obowiązków powódki. W jego treści znajdują się bowiem zapisy o tym, że obowiązkiem powódki jest współpraca m.in. z (...) w B. (...) w D., (...) w D. i innymi podmiotami w zakresie upowszechniania czytelnictwa i organizacji wydarzeń kulturalnych w środowisku lokalnym. Nadto, powódka zobowiązana była do przestrzegania w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego, wykonywania pracy sumiennie oraz dbania o dobro zakładu pracy.

W ocenie zatem Sądu zdarzenie z dnia 14 lipca 2022r. i ocena w nim zachowania powódki mieści się w regulacji umożliwiającej pracodawcy zastosowanie tego narzędzia dyscyplinującego pracownika.

Przechodząc do oceny zasadności nałożonej kary wypada stwierdzić, iż ocena ta dokonana winna być w kontekście przesłanek odpowiedzialności porządkowej pracownika tj. bezprawności zachowania i winy pracownika.

W ocenie Sądu – w odniesieniu do jej zachowania podczas zajęć z dziećmi – można zachowaniu temu przypisać zarówno bezprawność jak i winę.

Zdaniem Sądu, powódka w dniu 14 lipca 2022r. podniosła na L. B. (1) głos i w zasadzie nakazała dziewczynce oddać jej prywatny strój, który zresztą miała na sobie. Uczyniła to powódka w taki sposób, że dziecko poczuło się źle. Jak podawała E. M., obawiała się, że dziewczynka się rozplacze. Musiała ją uspokajać i zapewniać, że nikt jej nie rozbierze ani nie zabierze stroju. Podała też, że ona sama nie chciałaby aby do jej dziecka ktokolwiek tak się odzywał.

Najpełniej o zdarzeniu z dnia 14 lipca 2022r. (ta data wynika, zdaniem Sądu, z chronologii wydarzeń) zeznawała matka dziewczynki – D. B.. Sąd ma przy tym pełną świadomość, iż świadka nie było na miejscu i nie słyszała ona słów powódki. Relacja jednak tego świadka jest odzwierciedleniem słów dziecka, które to na skutek właśnie zachowania powódki, jej wypowiedzianych do dziecka słów, poczuło się na tyle źle i upokorzone, że zareagowało płaczem i postawą aby nigdy więcej nie korzystać ani z (...) ani z Biblioteki. Płacz ten oczywiście miał miejsce dopiero po spotkaniu z matką. Nie jest to, zdaniem Sądu, niecodzienne. Matka jest osobą, przy której emocje dziecka dochodzą do głosu, której można się wyzalić. Tak też stało się i w tej sprawie – dziecko pożałowało się matce na, w jej odczuciu, krzywdę.

Sąd jednocześnie nie miał powodów aby zakwestionować relacje tego świadka, uznać, że jest ona wyolbrzymiona czy wręcz nieprawdziwa. Z pewnością też nie ma żadnych powodów aby uznać, iż skarga tego rodzica na powódkę jest przykładem ataku na powódkę z uwagi na jej przynależność związkową. Słowa zatem dziecka w zetknięciu z relacjami M. C. i E. M. składają się na całość zdarzenia jakie wtedy zaszło. W notatce, w której to obie relacjonowały przebieg zdarzenia czytamy: „jak ta dziewczynka zaczęła czytać z trudnością jej to przychodziło, pani J. uniosła wtedy głos. Do tej dziewczynki: przeczytaj to tak, nie umiesz czytać głośno” ..” po jakimś czasie A. spytała czy ona da radę dalej czytać i L. wtedy zrezygnowała z tej roli” (k. 32).

Na rozprawie relacje obu tych osób Sąd odebrał jako co najmniej ostrożne. Relacja jednak zawarta w tej notatce była przedstawiana tuż po zdarzeniu, bez obecności pozwanej.

Takie zachowanie powódki, jako osoby pracującej przeciw z małymi dziećmi, mającej na celu ich rozwój, ogólnie mówiąc, w zakresie kultury, nie może być poczytane jako właściwe. Było ono nieprofesjonalne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zasadnie zatem pozwany pracodawca uznał, że może być tu zastosowana wobec powódki kara porządkowa upomnienia.

Sąd podkreśla w tym miejscu, że świadek B. S. w swych zeznaniach podawała, że już wcześniej docierały do niej skargi pod adresem powódki a konkretnie jej zachowania, które miało być niekulturalne. Rozmowy jakie w związku z nimi przeprowadzała z powódką dyrektor nie dawały rezultatu wobec czego powódka poproszona została do Burmistrza na rozmowę. Miało to miejsce jeszcze przed wydarzeniem w lipcu 2022r. Powódka w rozmowie z burmistrzem mówiła podniesionym głosem.

/dowód: zeznanie św. B. S. k. 61v- 63/

Tym samym kara ta, jako najłagodniejsza z kar, które mogły być nałożone, pozostaje, zdaniem Sądu, adekwatna do stopnia zawinienia i wagi tego przewinienia. Pozwany zatem wypełnił wszystkie wymogi o jakich mowa w art. 111 kp, zgodnie z którym przy stosowaniu kary bierze się pod uwagę w szczególności rodzaj naruszenia obowiązków pracowniczych, stopień winy pracownika i jego dotychczasowy stosunek do pracy.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu odstępując jednocześnie, na podstawie art. 102 kpc, od obciążania powódki pozostałymi kosztami.

Bożena Makowczenko